DZIENNIK POZNAŃSKI.

nnik Poznański wychodzi codziennie, z wyjątkiem poniedziałków i dni poświętnych. Przedpłata kwartalna wynosi w miejscu bez Dodatku Rolniczego 1 tal 20 sgr., z Dodatkiem 2 tal. 5 sgr., na pocztach krajowych bez Dodatku Rolniczego 2 tal. 9 fen., z Dodatkiem 2 tal. 15 sgr. Pojedyńcze egzemplarze sprzedają się po 1 sgr. 6 fen. w ekspedycyi Dziennika Poznańskiego w Poznaniu przy Placu Wilhelmowskim nr. 8. Taż ekspedycya przyjmuje doniesienia i obwieszczenia za opłatą 1 sgr. 3 fen. od wiersza czterodzielnéj kolumny. Listy do redakcyi i ekspedycyi winny być frankowane.

№ 100. Wtorek 1 maja 1860. № 100.

Poznań, 30 kwietnia. Na posiedzeniu izby pa- sejmu pruskiego z dnia 23 kwietnia przyszedł obrady wiadomy wniosek księcia Radziwiłła w lmiocie Ziemstwa kredytowego w W. Ks. Po- skiém (Zob. nr. 52 Dziennika).

Pierwszy głos zabiera referent komisyi sejmowéj, on Gaffron, który z widoczną przychylnością sposobu zapatrywania się na całą tę sprawę ze ny ministerstwa, równie jak dla Nowego niem- kredytowego, przeszedł i roztrząsnąwszy różne ta wniosku Radziwiłłowskiego, w te słowa rzecz ę kończy: „Zgodnie z tém co się powiedziało, szła wasza komisya, Panowie, do przekonania, niosek księcia Radziwiłła zadowalniające znaj- załatwienie na drodze odnowionych konfe- yi. Muszę tu jeszcze dodać, że już po złoże- wniosku księcia Radziwiłła u laski, ściślej- komitet nowego Instytutu kredytowego pierwsze emu uczynił kroki, zanosząc do rządu prośbę, y przywileje Ziemstw dawniejszych przyznane ały nowemu także Instytutowi, a to w celu usu- a albo przynajmniéj złagodzenia trudności, które stępowaniu do niego stają na zawadzie.“ Refe- dodaje wreszcie, że lubo wniosek komisyi jest porcie motywowany, to przecież motywa te są powodami komisyi, których izba przyjąć nie zebuje głosując za samymże wnioskiem komisyi, y mocyą księcia Radziwiłła przekazać rządowi rozwagi. (Porówn. nr. 95 Dziennika.)

Minister spraw wewnętrznych, hr. Schwe- dziękuje referentowi za gruntowne i obszerne stawienie faktycznych i prawnych stósunków stwa kredytowego w Poznańskiém. Minister nie , że izba przekonała się z raportu, jako we sku księcia Radziwiłła wcale nie chodzi o nad- zenie czyichś praw, albowiem rozszerzenie kre- ziemskiego które ostatniemi czasami nastąpiło, narusza bynajmniéj praw dawnego Towarzystwa. bnież nie przyznaje rząd wyjątkowego postępo- , chyba o tyle, o ile tego stosunki prowincyi runki instytutu wymagały. Z powodu tych sto- ów spełzły na niczém konferencye i nastąpiła yższa decyzya co do zasad, na których jedynie pićby mogło zlanie obu instytutów. Rząd go- jest podjąć rokowania na téj podstawie, jeśli Ziemstwo o to wniesie. Przeciwko przyjęciu sku komisyi nie ma więc minister nic do nad- enia.

Książę Radziwiłł: „Zajmując przeciwko oby- wi memu czas i uwagę wysokiéj izby, pozwalam w krótkich wyłożyć słowach moje ku temu po- . Przedewszystkiém mam przekonanie, jako sek mój słuszny jest i sprawiedliwy i jako przez postawienie odejmuję mu wszelką do rzeczy nie- cą dążność. Tyczy on żywotnych interesów państwa do któréj należę; a prócz tego w naj- ejszym stoi związku z zasadą któréj izba zawdy owała, to jest z zasadą samorządu, o ile tenże szczupla pełnéj siły rządu monarchicznego. Ro- em wreszcie, że wyświadczam samemuż rządowi sługę poddając pod spokojny rozbiór sprawę, eby w dotychczasowym jéj stanie mógł ktoś pod- ać dążności, o których mam prawo przypusz- że są ministerstwu obce. Tuszę więc, że wy- rząd nie będzie się sprzeciwiał praktycznemu wnięciu mego wniosku, ale owszem rozwinie go chu moralnéj wyższéj sprawiedliwości, który jest, iem mojém, wypływem wiecznych prawd zasad- ych chrześciaństwa i prawdziwém stanowiskiem iego należy administracyjne traktować pytania, gdzie jeszcze polityczne zachodzą względy. Nie- zamiast takiego stanowiska, zajmowane bywa o na tym świecie stanowisko nieugiętego prawa tycznego, tendencyjnéj mądrości i utylitarności, ém idzie brak powodzenia w naszych czasach olu politycznego usposobienia umysłów. Zastrze- sobie głos na przypadek, gdybym w ciągu roz- do zabrania go czuł się spowodowanym i po- wniosek mój przychylnym względom izby.“

Hrabia Bniński: „Panowie! Zabierając dziś ec was głos za wnioskiem podanym, proszę na- rzód, abyście raczyli mieć wzgląd na to, że trudno mi przychodzi wysłowić się w języku niemieckim, który nie jest mą mową ojczystą. Osobiście kwestya ta wcale mnie nie dotyka, gdyż moje posiadłości są położone w téj części W. Ks. Poznańskiego, która do Ziemstwa wschodnio-pruskiego należy. Nie mniéj jednakże obchodzi mnie ten wniosek nie tylko dla jego ogólnych zasad, ale i z powodu wyłącznego zastósowania tychże do W. Ks. Poznańskiego, które przecież doprawdy w téj mierze w wyjątkowym znajduje się stanie w porównaniu do innych prowincyi monarchii.

„Bardzo szczegółowe sprawozdanie obeznało was, panowie, z zewnętrzną i wewnętrzną historyą stósunków ziemskich w W. Ks. Poznańskiém, zamierzam téż niektóre tylko punkta bliżéj wyjaśnić.

„Posiadamy w W. Ks. Poznańskiém, jak wam wiadomo, dwa instytuty ziemskie stare Ziemstwo z roku 1821 i Nowe stowarzyszenie kredytowe, które w roku 1857 przez rząd utworzone zostało. Istnienie dwóch jednakowych instytutów ziemskich w jednéj prowincyi już samo przez się jest czémsiś bardzo wyjątkowém.

„Przechodzę teraz do scharakteryzowania obudwu instytutów. Stare Ziemstwo powstało za współdziałaniem interesentów, jest zarządzane przez obieralną dyrekcyą, członkowie dyrekcyi muszą być członkami Towarzystwa, jego statuta strzegą zarówno praw posiedzicieli listów zastawnych, jako i tych którzy dług zaciągnęli, a podobne statuta są zaprowadzone po wszystkich ziemstwach całéj monarchii. Ma to stare Ziemstwo za sobą doświadczoną żywotność, która w przeciągu lat 38 dostatecznie się sprawdziła, ma za sobą fundusz już do wysokości 1½ miliona urosły, uznaném jest za jednę z najlepszych instytucyi ziemskich całéj monarchii, o czém najlepiéj przekonywa zaufanie publiczności do jego listów zastawnych. Z drugiéj strony przypatrzcie się Nowemu stowarzyszeniu ziemskiemu. Zostało ono w roku 1857 przez rząd bez najmniejszego współdziałania interesentów narzucone. Dyrekcyą mianuje rząd, członkowie dyrekcyi nie potrzebują być członkami Stowarzyszenia, Nowe stowarzyszenie kredytowe nie ma żadnego właściwego funduszu, statuty jego zawierają niesłychane anomalie, które po części wykazane są w sprawozdaniu, o ile zaś zasługuje na zaufanie, na to pytanie dobitnie a jasno odpowiedziała publiczność, kiedy podczas gdy listy zastawne starego Ziemstwa po dziś dzień najwyższy kurs między wszystkiemi tego rodzaju listami zastawnemi innych ziemstw mają, stoją listy Nowego stowarzyszenia kredytowego najniżéj, stare płacą po 100, nowe po 87½, nawet stare 3½ procentu przynoszące listy stoją wyżéj, jak nowe 4 procentowe, bo na 90. Wyłuszczę tylko najbardziéj wyjątkowe punkta statutu Nowego stowarzyszenia kredytowego, ażeby udowodnić istotną wyjątkowość w traktowaniu stósunków ziemskich, mianowicie wskazując możność wypowiedzenia listów zastawnych przez dyrekcyą i mianowanie dyrekcyi przez rząd bez przedstawienia poprzedniego przez obywateli. Wypowiedzenie może nastąpić, jeżeli włość przejdzie choćby w najmniejszéj cząstce na osobę zagraniczną. Ktokolwiek choć z grubszego zna stósunki W. Ks. Poznańskiego, temu wiadomo, że prawie ani jednéj szlacheckiéj familii w W. Ks. Poznańskiém nie znajdzie, któraby nie miała krewnych w częściach należących do dawnego Królestwa Polskiego. Często się zatém zdarza, że dobra przechodzą już to przez sukcesyą, już to przez działy na poddanych niepruskich. W tym przypadku może dyrekcya pożyczkę wypowiedzieć. Jakież ztąd skutki? Nowi właściciele najczęściéj nie będą mogli wystarać się o wypowiedzianą sumę, a dobra nie tylko nie utrzymają się w rodzinie, ale wystawione będą na sprzedaż i dostaną się w takie ręce, które dobra rycerskie uważają za przedmiot handlu i za towar. Nie wiem jednak, czy to posłuży ku dobru powszechnemu państwa.

„Przystępuję do drugiego punktu, do możności wypowiedzenia. Może ono nastąpić, jeśli procenta nie punktualnie są płacone. A zatém punktualna opłata procentów na dzień i na godzinę. Obdłużeni muszą pozostać w domu, choćby nawet powinni zasiadać w téj wysokiéj izbie, ażeby ich rządzca nie przepomniał oznaczonego czasu, nawet przyjdzie im samym pieniądze schować do sakwy i zanieść do kasy, bo pożyczka może być wypowiedzianą a wypowiedzenie jest ruiną. U innych ziemstw nie tylko nie istnieje podobne prawo, ale nawet przeciwnie przy ziemstwie wschodnio-pruskiém jest postanowioném, że z powodu opóźnionéj opłaty procentów nie może nastąpić wypowiedzenie.

„A teraz, panowie, przychodzi niegospodarne gospodarowanie się. Statut nie określa nigdzie bliżéj to niebespieczne, elastyczne pojęcie, jest ono pozostawione całkowicie osądzeniu narzuconéj dyrekcyi. Panowie! Właściciele, którzy popadli w to nieszczęście które ich zmusiło do zaciągnięcia pożyczki od Nowego stowarzyszenia kredytowego, nie są już wolnymi mężami, muszą bowiem postępowanie swoje tak urządzić, aby rządowi się podobało, gdyż w razie przeciwnym mogliby pod pozorem nie gospodarnego gospodarowania za swoje postępowanie być ukaranymi.

„W ogóle taka wolność wypowiedzenia pożyczki zlewa na rząd nazbyt wielką siłę; gdyby mu się w danym razie widziało, wszystkich dziedziców w W. Ks. Poznańskiém zmienić, posiada do tego środki wypowiadając po prostu pożyczki. Że podobne upoważnienie daleko po za granice Ziemstwa sięga i przechodzi na pole polityczne, tuszę, iż panom udowodniłem. Mniemam zatém, że z tego powodu upoważnienie to ze statutów wykreślone być powinno. Przed wami, panowie, nie potrzebuję okazywać korzyści obieralnéj dyrekcyi w porównaniu do mianowanéj przez rząd. Przy Nowém stowarzyszeniu kredytowem mianuje ją rząd. Gdzie solidarność interesów istnieje, tam sprawiedliwie żądać można, żeby interesowani sami zarządzali własnemi sprawami, przyczém dozór najwyższy ze strony rządu może być wykonany. Panowie! Wyłuszczyłem niektóre punkta statutu Nowego stowarzyszenia kredytowego, ażeby udowodnić istną wyjątkowość postanowień co do stósunków ziemskich w W. Ks. Poznańskiém, i tuszę, że prawdziwość mego twierdzenia uznaną zostanie przez przyjęcie w mowie będącego wniosku.

„Przechodzę teraz do drugiego punktu wniosku księcia Radziwiłła, to jest do rozszerzenia starego Ziemstwa. Powszechném życzeniem mieszkańców Poznańskiego w tém interesowanych było, ażeby stare Ziemstwo rozszerzone zostało. Dyrekcya i komitet tego Ziemstwa podawały ustawicznie petycye od roku 1848 do 1858 do królewskiego ministeryum o zwołanie Walnego zebrania i rozszerzenie Ziemstwa. Rząd odmawiał uporczywie zezwolenia na zwołanie Walnego zebrania, a rozszerzenie odrzucił. Od roku 1846 do 1858 nie zostało zwołaném żadne Walne zebranie przy Ziemstwie poznańskiém; nie wiem, czy coś podobnego przytrafiło się w innych prowincyach.

„Słyszeliśmy w komisyi od pana komisarza, że zachodzą prawne powody, które rozszerzenie starego Ziemstwa niepodobném czynią. Będę się starał udowodnić, że te prawne powody już przez rząd jako takie nie zostały uznane. Pan komisarz rządowy twierdził, że ponieważ system przy starém Ziemstwie jest zamkniony, posiadacze listów zastawnych otrzymali prawo, ażeby przez rozszerzenie starego Ziemstwa nie utworzyła się żadna nowa konkurencya na targach pieniężnych. Wykażę wartość dedukcyi téj przez inną dedukcyą. Otóż posiadacz listów zastawnych ma prawo li do miejsca hipotecznego, na którém listy zastawne stoją. Następującém miejscem wolno jest rozporządzać dziedzicowi dóbr. Wolno mu takowe obciążyć pożyczką prywatną albo pożyczką od instytutów zaciągnioną. Ta nowa pożyczka tworzyć będzie na targu pieniężnym dla posiadaczy listów zastawnych też samę konkurencyą, a przecież posiadacz listów zastawnych nie może temu zapobiedz. Przez takie prawo została by wolność następujących hipotek ograniczoną i z tego powodu nie może ono być za prawo uważaném.

„Daléj pan komisarz rządowy wynosił, że fundusz właściwy będący własnością pierwszéj i drugiéj seryi, na seryą nową nie może być przeniesiony, a gdyby to się stało przez wkupno, wtedy fundusz właściwy urosł już do takiéj wysokości, to jest do 11

od sta, że właścicielom nowéj seryi listów zastawnych przyszłoby opłacać nazbyt wysokie wkupne. Otóż tu zachodzi dziwna okoliczność, że istnienie funduszu właściwego, które zawsze u instytutów kredytowych uważaném bywa za nader korzystne, tu, przy dawném Ziemstwie poznańskiém, przez rząd za przeszkodę w rozszerzeniu Ziemstwa jest uważane. Zaiste jest to zapatrywanie się wyjątkowe. Ale z bliska przypatrzmy się rzeczy. Nasamprzód nadmienię że fundusz właściwy nie wynosi 11 od sta, lecz tylko 5 od sta, bo suma ogólna listów zastawnych wynosi 25 milionów a fundusz właściwy 1⅓ miliona. Mniemam zatém że wkupno trzeciéj seryi listów zastawnych uskutecznioném być może z korzyścią dla tych którzy w téj sprawie są interesowani, bo jeżeli zapłacą 5% do funduszu właściwego, zyszczą sumę tę na podniesionym kursie listów, a nadto fundusz właściwy zostaje ich własnością. Ależ, panowie, ministerstwo stanowczo ten punkt już rozstrzygnęło. Kiedy bowiem w roku zeszłym deputacye obojga ziemskich towarzystw celem zlania tych instytutów tu się zebrały, pan minister Flottwell ustawił warunki konieczne, pod któremi zlanie się miało nastąpić. W tych warunkach pod nr. 2 znajduję (czyta):

„„II. Ziemstwo w ten sposób na nowo urządzone zawiera dwie serye listów zastawnych:
a) dotychczasową 4 i 3½ procentową;
b) nowo mającą się utworzyć i już utworzoną na zasadzie statutu z 13 maja 1857 r.““

„Panowie! Widzicie że pan minister Flottwell rozszerzenie Ziemstwa uważał sam za podobne, a co się tyczy funduszu właściwego, pan minister Flottwell i o tém już rozstrzygnął. Tu oto znajduję (czyta):

„„W każdym razie uczęstka funduszu właściwego która w stosunku pierwotnego kapitału listów zastawnych 4 i 3½ procentowych będzie wymiarkowana, przechodzi na fundusz właściwy nowéj seryi.““

„Widzicie więc, panowie, że fundusz właściwy z pierwszéj seryi przejść może na drugą seryą, i zdaje mi się że pan komisarz rządowy tu zostaje w sprzeczności z warunkami za konieczne położonemi przez pana ministra Flottwella. Widzicie panowie, że nie masz istotnie powodów prawnych, któreby przeszkadzały rozszerzeniu dawnego Ziemstwa, i oczywiście gdyby rządowi chodziło o pielęgnowanie dobra powszechnego, byłby powinien wstąpić na tę drogę, a nie uciekać się do narzucania Nowego towarzystwa kredytowego. Ale zdaje się rząd miał inne powody, dla których utworzył Nowe towarzystwo kredytowe. Nie będę rozstrząsał tych powodów, albowiem postanowiłem dotykać tylko strony materyalnéj wniosku, nie zaś politycznéj.

„Zło się stało, i mamy w prowincyi poznańskiéj dwa instytuta ziemskie. Stary, dobry, doświadczony, i Nowy, który na mniéj się przyda. Idzie o to, aby to zło usunąć.

„Ani mojém, ani téj izby wysokiéj zadaniem być może stawiać rządowi propozycye, jakby temu złemu się dało zaradzić; ale zdaniem mém koniecznie życzyć należy aby celu tego dosięgnąć, i aby w prowincyi poznańskiéj był tylko jeden ziemski instytut, któryby wydawał listy zastawne na dobra szlacheckie, a zdaje mi się że dawne Ziemstwo, żywotności tak doświadczonéj, do tego ma prawo.

„Niechaj tu panu ministrowi złożę podziękowanie za oświadczenia, z któremi w komisyi wystąpił. Pan minister powiedział że mało się troszczy o statuta Nowego stowarzyszenia kredytowego, że nowe rokowania między obudwoma instytutami a rządem zawiąże, i pragnie szczerze zlania obudwu instytutów na zasadzie statutu starego Ziemstwa z roku 1821. Tylko jedna jest bardzo smutną: pan minister obstaje za rozporządzeniami najwyższego rozkazu gabinetowego z 30 lipca 1859 r., o ile się tyczą obieralności dyrekcyi. Rozporządzenia te są następujące (czyta):

„„Dyrekcya ma się składać z dyrektora, dwu syndyków i dwu radzców ziemskich, z których jeden zarazem ma pełnić obowiązki kuratora kasy. Wedle uznania ministra spraw wewnętrznych ze względu na pomnożenie zatrudnień liczba radzców ziemskich może być pomnożoną.

„„Zamierzam zezwolić, aby do urzędu dyrektora przedstawiono Mi trzech kandydatów obranych przez członków stowarzyszenia kredytowego. Aby jednak w czasie przejścia uniknąć zamieszki, zamianuję dyrektora przynajmniéj na pierszwe trzy lata. Gdyby późniéj kandydatom obranym i Mnie przedstawionym zatwierdzenie odmówione zostało, w takim razie każdym na peryod urzędowy dyrektor przezemnie będzie mianowany.

„„Syndycy i radzca ziemski któremu dozór nad kasą ma być powierzony, będą mianowani przez ministra. Radzca musi być członkiem towarzystwa, syndycy nie potrzebują.““

„Panowie! Jest to samorząd jeszcze bardzo ścieśniony, a raczéj żaden. Z pięciu członków dyrekcyi trzech mianuje minister, dyrektor tylko w pewnych okolicznościach jest obieralny, bo jeśli żaden z kandydatów przedstawionych zatwierdzenia nie uzyska, z woli najwyższéj na cały czas urzędu będzie mianowany, zatém wedle nowego statutu na lat dziesięć, wedle dawnego na lat sześć. Zatém w istocie tylko jeden radzca ziemski jest obieralny.

„Przytém nie mogę pominąć, że kurator kasy, który przy dawném Ziemstwie był obieralny, przez rząd ma być mianowany; leży w tém obraza rycerstwa W. Ks. Poznańskiego.

„Panowie! Być może iż nam niejedno zarzucają, ale jeszcze jesteśmy dość uczciwi, aby uczciwych i zacnych zarządzców grosza publicznego obierać.

(Brawo!)

„Jedna została nam pociecha. Pan minister dał nam do zrozumienia, że przyjęcie wniosku niniejszego przez tę wysoką izbę może zmieni jego zdanie w tym punkcie. Panowie! Chociażbyście nie mieli innego powodu do przyjęcia wniosku księcia Radziwiłła, już to słowo pana ministra powinno wystarczyć, aby was skłonić do tego. Przyłożycie się przez to, ile w możności waszéj, do utrzymania niezawisłości doświadczonego stanowego instytutu.

„Pan minister niedawno temu w téj izbie votum „suum cuique“ także za swoje uznał; mam przekonanie że i teraz je sprawdzi, i to wedle tłómaczenia hrabiego Arnima, dawnemu Ziemstwu zachowując samorządy, sprawdzi także wedle własnego tłómaczenia, utrzymując przy życiu Nowy instytut kredytowy przez złączenie go z dawném Ziemstwem.

„Panowie! Proszę was, przyjmcie wniosek. Dacie przez to sposobność panu ministrowi, aby także w téj sprawie względem W. Ks. Poznańskiego był sprawiedliwy!“

Po hrabi Bnińskim zabiera głos minister spraw wewnętrznych. Przerywamy wszelako w tém miejscu sprawozdanie, odkładając jego koniec do jutra.

W nrze 100 Staats-Anzeigera czytamy obwieszczenie ministerstwa spraw zagranicznych, że zaprowadzona dnia 28 października 1859 blokada portów marokańskich, zniesioną została 25 marca r. b. tj. tego samego dnia, w którym nastąpiło zawieszenie broni pomiędzy wojskami marokańskiemi i hiszpańskiemi.

Berlin, 29 kwietnia. Izba panów zajmowała się na posiedzeniu przedwczorajszém dalszą dyskusyą nad ustawami dotyczącemi podatku gruntowego. Komisarz rządowy p. Meinecke, który rozpoczął rozprawy, oświadczył nasamprzód, że przełożone przez rząd projekta mają dwojaki cel, tj. ujednostajnienie podatków i pozyskanie podwyżki. W dalszym ciągu przywodząc artykuł 101 ustawy rządowéj, dowodził, że zasady sprawiedliwości wymagają nieodzownie nowego uporządkowania podatku gruntowego, nawet w tym przypadku, iżby miało być prawdą, że podadek sam jest złym, czego jednakże nie dowiedziono. W końcu dodał, że stosunki, w jakich się znajduje obecnie kraj, wymagają podwyższenia budżetu państwa i że podwyższenie to nastąpić może tylko za pomocą podatku gruntowego, ponieważ inne podatki dotychczasowe podwyższone być nie mogą. Po komisarzu rządowym zabrał głos p. Gaffron, stawając w obronie sprawozdania komisyi i prosząc o przyjęcie jéj wniosków. Natomiast p. Hasselbach wystąpił w obronie ustaw przez rząd wniesionych, wypadkowo zaś przemawiał za przyjęciem poprawki swéj, ażeby podatek gruntowy z całego kraju ustanowiony został raz na zawsze na 9,600,000 tal. Po osobistych i prostujących uwagach, z jakiemi wystąpiło kilku poprzednich mówców, przemawiał jeszcze p. Senfft-Pilsach za odrzuceniem ustaw rządowych, wynurzając zadziwienie swoje ze względu na skutek tychże, zważywszy, że podatek gruntowy przyczyni państwu wprawdzie 800,000 tal., a koszta przygotowania do ściągnienia podatku tego wynosić będą około miliona tal. W podobny sposób przemawiał także hr. Hoverda, odchodząc często od przedmiotu dyskusyi, którą następnie odroczono do przyszłego posiedzenia.

— Izba poselska zatrudniała się na przedwczorajszém posiedzeniu wyłącznie petycyami, które po większéj części nie miały ogólniejszego znaczenia. Dla tego nadmieniamy tylko o petycyi stanów powiatu brodnickiego w Prusiech Zachodnich, o zniesienie utrudnień w pobycie, jakiego tam doznają wychodźcy polscy od władz policyjnych. Komisya proponuje przekazanie petycyi téj rządowi do uwzględnienia. Za wnioskiem komisyi przemawiał p. Rönne, utrzymując, że każdy wstępujący w granice Prus, jest człowiekiem wolnym, chociażby nim nie był w własnym kraju. Minister spraw wewnętrznych, hr. Schwerin, zwrócił uwagę izby na konwencyą kartelową, podług któréj każdy wychodzca z państw rosyjskich wydanym być może. Poseł Łyskowski oświ[illegible] czył następnie że opłata stemplowa 15 sgr. za k[illegible] pobytu jest szkodliwą dla właścicieli ziemskich. [illegible] końcu przekazano petycyą, na wniosek hr. Schwer[illegible] rządowi do dalszego rozpoznania.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa, 24 kwietnia. W Ojcowie urządza[illegible] wszystko w najgustowniejszy sposób, na przyj[illegible] gości, którzy z Warszawy będą niezawodnie cz[illegible] odwiedzali „Szwajcaryą polską“. Koléj żelazna [illegible] chodzi do Dąbrowy, a pomiędzy Dąbrową i Ojcow[illegible] chodzą omnibusy.

— Towarzystwo Dobroczynności tutejsze roz[illegible] się coraz bardziéj. Wczoraj otworzono przytułek [illegible] niemowląt pod nazwą Żłobek, założony głównie p[illegible] hr. Kossakowską z funduszu 4500 rsr. w tym c[illegible] aby maleńkie dzieci matek, wychodzących na p[illegible] dzienną, przez dzień pielęgnować i karmić. Mi[illegible] takich jest 15; z czasem się może Żłobek powię[illegible]

— Na Lesznie urządzono labaratoryum [illegible] wano-plastyczno-artystyczne. Pan Zbąski, który [illegible] się mocno nie mylim jest z Poznańskiego, urz[illegible] je przy swojéj pracowni rzeźbiarskiéj na wzór [illegible] deńskiego laboratoryum, w którém się w téj ga[illegible] wykształcił.

— Na placu budowy mostu stałego na W[illegible] układane są w rozlicznych kierunkach koleje [illegible] lazne, ułatwiać mające przewożenie materyałów [illegible] dowlanych. Jedna z tych przeprowadzoną być [illegible] przez most pochyły, pierwéj już wykonany, a [illegible] dla łagodniejszego spadku od brzegu rzeki aż [illegible] ulicę Panieńską; po téj to kolei wprowadzone zost[illegible] pojedyńcze części mostu drewnianego, tymczasow[illegible] którego kilka przęseł już jest wykonanych. Po [illegible] wieniu mostu drewnianego, tymczasowego, służ[illegible] za rusztowanie do budowy mostu stałego, żeg[illegible] po Wiśle nie będzie doznawać żadnych przeszk[illegible] w czasie bowiem niskiego stanu wody, statki p[illegible] żywszy maszt, będą mogły pod nim przepływać [illegible] razie zaś podniesienia się rzeki, jedno przęsło u[illegible] nie ma się otwierać dla przepuszczania sta[illegible] Ruch pracy przy téj budowie i różnica w pos[illegible] robót spostrzegać się dająca, w krótkich odst[illegible] czasu każą spodziewać się Warszawianom prędk[illegible] urządzenia stałéj komunikacyi.

— Odbieramy wiadomość z nad Dniepru (o[illegible] Mohylowa), że i w tamtych stronach żywe obu[illegible] się uczucie potrzeby oświecenia i ułatwienia środ[illegible] ku temu. Zacny ks. Władysław Lubomirski, mar[illegible] łek miejscowy, zaradza tymczasowo własną zam[illegible] i piękną biblioteką, otwierając takową dla młodz[illegible] Jego jest także myślą założenie w mieście O[illegible] czytelni publicznéj, do któréj chętnie wszyscy obj[illegible] tele miejscowi pewnie przyczynić się zechcą; po[illegible] niono już kroki ku temu.

GALICYA.

Lwów, 20 kwietnia. Żyjemy w czasie, gdzie w[illegible] dzie wśród nas umysły zwracają się do spekul[illegible] do stowarzyszeń pomocy wzajemnéj na polu [illegible] dlu i interesów rólniczych. Oby to hasło obu[illegible] jak najwięcéj obywateli i oby w jego imię nie p[illegible] stano już działać tak długo, dopóki nie ustanie [illegible] trzeba skupiania sił materyalnych i moralnych w[illegible] wodzie gospodarstwa krajowego. We wschodnich [illegible] wodach naszego kraju zawięzuje się Spółka Ro[illegible] cza Podolska, obejmująca obwody Tarnop[illegible] Czortkowski i Kołomyjski, część obwodów Sta[illegible] wowskiego, Brzeżańskiego i Złoczowskiego. Do Sp[illegible] téj należeć mają ci właściciele i dzierżawcy ch[illegible] cianie, którzy najmniéj po 50 centów w. a. od m[illegible] złożą do kapitału zakładowego. Spółka rozpoc[illegible] swoje działanie, jeżeli ⅓ miliona złr. zebraną [illegible] stanie: celem Spółki jest pożyczać pieniędzy w [illegible] staw na zboże, bydło, srebra itd. nasamprzód c[illegible] kom, późniéj także i nieczłonkom; na osobisty [illegible] dyt się nie pożycza; wysokość kredytu komu u[illegible] lonego nie może przechodzić nigdy 10,000 złr. Sp[illegible] przyjmuje daléj kapitały na lokacyą, przyjmuje pr[illegible] mioty wartość mające w depozyt za pewném w[illegible] grodzeniem i będzie utrzymywała biuro wywia[illegible] cze; nadto utworzy dom komisowy w Tarnop[illegible] ajencyami w Kołomyi i Buczaczu dla pośrednic[illegible] sprzedaży wszelkich płodów rólniczych.

FRANCYA.

Paryż, 26 kwietnia. Monitor dzisiejszy og[illegible] depeszę z Chambéry donoszącą o ogólnym wyp[illegible] głosowania w Sabaudyi, z wyjątkiem 23 gmin. [illegible] pisanych do głosowania było 67,968, tak głoso[illegible] 65,658, nie tylko 71. Zresztą nic prawie dzisi[illegible] samym Paryżu o sprawie sabaudzkiéj nie słyc[illegible] za to Szwajcarzy okazują się pełnymi dobréj ot[illegible] W Bernie nie wątpią o bliskiém zebraniu się [illegible] ferencyi europejskiéj; sądzą tam, że wielkie mo[illegible] stwa zgodzą się naprzód na zwyczajnéj drodze [illegible] plomatycznéj co do rękojmi, jakie Szwajcaryi

ży, i że potém zawezwą rząd francuski i rząd
kowy, aby się co do szczegółów między sobą po-
miały, i że nakoniec, gdy to nastąpi, zatwierdzą
d protokółem wspólnie podpisanym. Jest to, jak
imy, mniéj więcéj to samo lekarstwo dyploma-
me, o którém korespodencya Reutera wspomi-
, a o którém mówiliśmy, że będzie zgoła bezsku-
me, bo tu właśnie jedyna trudność jest wynaleść
rękojmie, wszystko inne zaś próżną formą;
ch rękojmi zaś Francya narzucić sobie nie da
wielkie mocarstwa, tych których Szwajcarzy
nie udzieli, a te na które przystaje, Szwajcarya
niedostateczne uznaje. Na tę depeszę okólną
nistra Thouvenela z 13 marca, w któréj, jak wiado-
donosił rządom europejskim o przyczynach, które
wadziły przyłączenie Sabaudyi i Nizzy, odebrał
z gabinet tuileryjski odpowiedź rządu szwedz-
go, która, zapewne w skutek dziedzicznéj nieprzy-
rodzin Bonapartów i Bernadotów, daleko mniéj
yczliwa niż odpowiedzi wszystkich innych państw.
większy przycisk kładzie ów dokument na zamie-
one w nocie francuskiéj uroczyste oświadczenie
cesarz Napoleon przeciwnym jest wszelkim za-
ankom rozszerzenia swych posiadłości, napasto-
nia obcych narodowości i osiągnienia granic natu-
nych; rząd szwedzki powiada, iż sobie te oświad-
nia głęboko w pamięci zapisze; przy końcu po-
ra odpowiedź szwedzka w sposób bardzo naglący
lamacye Szwajcaryi. — Z Włoch donoszą nam,
minister Cavour niemało zakłopotany rozprawami,
bre się z powodu odstąpienia Sabaudyi i Nizzy od-
wać będą w parlamencie sardyńskim; ze względu
stósunek do rządu francuskiego i aby zasłonić
la i siebie, chciałby naturalnie nietylko mieć po-
ną większość głosów na korzyść dokonanego
u, ale i uniknąć gwałtownych i drażliwych wy-
ów lub poszukiwań. W izbie zaś deputowanych
mała podobno jest liczba takich, którzy namiętnie
zepiać będą postępowanie rządu w tym względzie;
ego powodu dokłada minister wszelkiego starania,
w wyborach przeszło 80 deputowanych, które
bawem z rozmaitych powodów mają nastąpić, prze-
wadzić osoby z polityką rządową zgodne. Już da-
niéj wspominaliśmy o wpływie monsignora Mérode
umysł papieża; wpływ ten, jak słychać, codzien-
e wzrasta, w miarę jak gwiazda kardynała Anto-
ellego widocznie gaśnie, z czego wielka, osobliwie
ędzy najwyższymi dygnitarzami kościoła, liczba jego
rzeciwników zabiegle korzysta. Kardynał już musiał
łożyć przewodnictwo w radzie stanu, które kardy-
ał di Pietro otrzymał, pozbył się także, jak wia-
omo, ministerstwa wojny i zatrzymał tylko sekre-
ryat stanu, z którego także wyrugować go usiłują
spółzawodnicy i przeciwnicy. Zresztą jednak, nawet
razie stanowczego upadku kardynała Antonellego,
olityka Watykanu bynajmniéj się nie zmieni co do
asad swoich, owszem będzie w tym samym kierunku
nielszą wiele i bardziéj stanowczą, bo Antonelli był
rzeciwny ostatecznym środkom a stronnikiem zwłoki,
yczekiwania i łagodzenia. — Z Neapolu niektóre
zienniki przytaczają ciekawe szczegóły o zachodach
usiłowaniach barona Brenier, posła francuskiego w
eapolu, aby spowodować rząd neapolitański do ob-
ycia, w miejsce Francyi, opieki nad państwem pa-
pieskiém i osobą papieża. Gabinetowi tuileryjskiemu
mocno o to chodziło, aby rząd neapolitański przyjął
tę rolę; wszakże stawiał te warunki, żeby Neapol
nie myślał o odzyskaniu Romanii, ani o zaczepianiu
iemontu i przyrzekał w takim razie uzyskać zezwo-
enie rządu sardyńskiego na obsadzenie wojskiem
eapolitańskiém państwa papieskiego. Układy w tym
elu były już niemal na połowie drogi, gdy powsta-
nie sycylijskie wybuchło i całą owę sprawę odroczyło. Co do samego powstania nie przestają dzienniki neapolitańskie zaręczać, że w Sycylii najprzykładniejsza w świecie spokojność, gdy tymczasem wiadomości dochodzące przez Genuę donoszą, że naczelnie dowodzący jenerał Salazano żąda ciągle nowych posiłków, że prócz miast, całe wnętrze wyspy jest w ręku powstańców, na których kolumna, niedawno temu z Palermo wysłana, nie śmiała uderzyć, i że nakoniec obawy rządu tak się wzmagają, iż wojsko nad granicą rzymską rozstawione zapewne odwołane zostanie aby się zbliżyć do Neapolu, Caserty i innych miast mocno niepewnych. Młody król zaczyna podobno miarkować, że dłużéj już trzymać się nie można pięknego systemu rządowego, za którym z takim uporem od początku panowania obstaje. Co mówiliśmy o postępowaniu władz rządowych w Messynie, potwierdzają ogłoszone w Opinione urzędowe protestacye konsulów zagranicznych w tém mieście, wystósowane do komendanta przeciw gwałtom i nadużyciom wojska niewywołanym przez żadną winę ze strony mieszkańców. — Gazette du Midi donosi, że wicekról egipski śmiertelnie chory. — Administracya wojenna francuska nakazała założenie obozu pod Genuą, aby wojska, które się stamtąd, wracając z Lombardyi, mają przeprawić morzem do Francyi inkwaterunkami nie trapiły mieszkańców. — Odbył się wczorajszéj nocy w hotelu Alba ów bal maskowy, który od kilku tygodni zajmował uwagę wielkiego świata; świetnością i przepychem przewyższał wszystko co dotychczas widziano; osób było około 1500.

WŁOCHY.

Donoszą z Rzymu pod dniem 24 b. m., że papież zakazał biskupom w Romanii brać udział w przyjęciu Wiktora Emanuela w czasie jego przybycia do téj prowincyi. — Podług urzędowych neapolitańskich doniesień z Palermo z dnia 21 b. m., zaprzestano tam podobno wszelkiéj pracy i panuje wielka nędza. Powstanie w Sycylii, jak się zdaje, bynajmniéj jeszcze nie jest uśmierzone. Powstańcy dowiedziawszy się, że 13 schwytanych powstańców w Palermo ścięto, powiesili w odwecie 26 żołnierzy w niewolą przez siebie wziętych. Urzędowe organa głoszą, że rząd neapolitański ma 160,000 żołnierzy pod bronią.

Wiadomości miejscowe i potoczne.

Poznań, 30 kwietnia. Dziś w nocy pomiędzy 1 a 2 godziną wybuchł ogień w mieście tutejszém w pracowni fotografii Engelmanna, na ulicy Wilhelmowskiéj, niedaleko poczty. Dzięki rychłéj pomocy zdołano wnet pożar przytłumić, tak iż prócz saméj pracowni, która się znajdowała w tylném zabudowaniu, nic więcéj nie spłonęło.

— Opróżnioną plebanią katolicką w Górze, pow. inowrocławskim, oddano tymczasowo pod zarząd ks. prodziekanowi Sucharskiemu z Parchania.

— Tymczasowy zawiadowca kasy powiatowéj w Mogilnie, wysłużony porucznik Haroński, został na kasyera powiatowego przez pana ministra finansów stanowczo zatwierdzony.

— Supernumeraryusz cywilny rejencyjny, Lehmann, mianowany został sekretarzem pow. w Szubinie.

— Kandydat do urzędu nauczycielskiego, Antoni Luziński, otrzymał tymczasowo posadę nauczycielską przy katol. szkole w Chawłodnie, pow. wągrowieckim.

Z nad Wełny, 25 kwietnia. Pojaw większego zajęcia się sprawą publiczną i tutaj się odbijać zaczyna. Walne zebranie Towarzystwa pomocy naukowéj powiatowe z dnia 19 b. m. znacznie było liczniejsze niż lat dawniejszych; na zebraniu tém nad niektóremi ważniejszemi przedmiotami zajmujące i żwawe nastąpiły rozprawy. Po odbytych zwyczajnych przedwstępnych formalnościach, po sprawozdaniu delegowanego z powiatu, na ostatnie walne zebranie tegoroczne w Poznaniu, z odbytych tam czynności, członkowie obecni z powiatu wągrowieckiego oświadczyli się za wnioskiem dyrekcyi, aby Towarzystwo przybrało nazwę imienia Karola Marcinkowskiego, w skutek czci obywatelskiéj winnéj jego zasługom, jednogłośnie. Następnie jeden z członków obecnych zwrócił uwagę, iż Spółka Bazarowa, która także powstała z pomysłu i usilném staraniem śp. Marcinkowskiego, a która miała stać się jedną z materyalnych podwalin rozwoju przemysłowego narodowości polskiéj, posiada dość znaczny fundusz na cel kształcenia rolników. Poczém panowie B. i Wł. M. postawili następujący wniosek: „Wnieść do dyrekcyi głównéj Towarzystwa pomocy nauk., aby raczyła starać się o uzyskanie od Spółki Bazarowéj całkowite lub cząstkowe rzeczonego funduszu, z tém zobowiązaniem się, że po uzyskaniu takowego, specyalnie się zajmie kształceniem praktycznych gospodarzy. Następnie w razie, czego nie należy nawet przypuścić, gdyby Spółka Bazarowa odmówiła rzeczonego funduszu, upraszać dyrekcyą główną, aby więcéj uwzględniać raczyła z własnych funduszów, młodzież na praktycznych rolników się kształcącą. nie wymagając więcéj, jak gruntowne ukończenie szkoły elementarnéj, lub wydziałowéj wiejskiéj, od ubiegających się o wsparcie kandydatów, więcéj tych uwzględniając niż teoretycznych gospodarzy w zagranicznych instytutach kształcących się. Obecni członkowie mieli na względzie bardzo praktycznie a tanio urządzoną przez Towarzystwo rolnicze nadnoteckie (nadnoteckiego obwodu) szkołę ekonomów (inspektorów), czy po dzisiejszemu rządców i włodarzy. Obecni członkowie podając powyższy wniosek do łaskawego uwzględnienia dyrekcyi głównéj, mieli szczególniéj na względzie brak urzędników gospodarczych, którzy zrodziwszy się na téj ziemi, znając przeto nasze potrzeby i stósunkom naszym nie obcy, obowiązkom wszelakim mogą najlepiéj odpowiedzieć. Posiedzenie zacząwszy się o jedenastéj, około czwartéj z południa zamknięte zostało.

Uwagi godne pogadanki, które po powiatach mają miejsce, a to w celu utrzymania i przywrócenia w urzędowych stósunkach ojczystego języka, na zasadach najprzestronniejszych prawem nam przyznanych, a zwłaszcza na zasadzie patentu okupacyjnego z roku 1815 przez w Bogu spoczywającego zeszłego Króla Polakom pod rządem pruskim zostającym w obec Europy udzielonego, oraz na mocy odprawy sejmu poznańskiego prowincyonalnego przez najmiłościwiéj nam panującego Króla i W. Księcia Poznańskiego.

Takich pogadanek, ile mi wiadomo, odbyło się jedna w powiecie wyrzyskim, druga w wągrowieckim. Skutkiem pierwszéj był wniosek przez sędziów przysięgłych Polaków (szkoda że nie przez wszystkich) na rokach w Trzciance zrobiony; aby procedura sądowa, rota przysięgi, akt oskarżenia i dalszy wywód sprawy był w obudwóch językach toczony. Ponieważ jednak na przysięgłych bardzo mało Polaków było powołanych i ci po losowaniu usunięci zostali, krok ten na teraz skutku nie odniósł. Wątpić nie należy, iż wszędzie na przyszłych rokach powołani na sędziów przysięgłych Polacy za tym przykładem postąpią.

Na takich to pogadankach mężów siwizną okrytych i w obywatelstwie zasłużonych stanęło zobowiązanie, aby od władz rządowych rozkazy i rozporządzenia tylko w ojczystym języku odbierać, a o podaniach i innéj korespondencyi nawet mowy być nie może, aby Polacy innego języka jak mowy ojczystéj mieli używać.

Chciejmy się myślą w lat trzydzieści i kilka w tył zwrócić: Wszakże to pułkownik Jędrzéj Niegolewski pierwszy wniósł tę sprawę języka ojczystego i to jest jedną z jego znakomitych zasług.

Rozprawy zeszłoroczne na sejmie berlińskim naszego koła sejmowego wywołały większy udział w życiu publicznem. Na pogadankach jakie miewają miejsce, każdy poczuwa się do obowiązku strzeżenia ojczystego języka za siebie, do oświecania nieświadomych, o prawach temu językowi służących. Jeżeli ten w ostatnich czasach zakorzeniający się indyferentyzm zamieni się na gorliwe powszechne obstawanie przy zastrzeżonych nam prawach ojczystego języka, będzie to pięknym plonem ziarna rzuconego w skutek ciągłych gorących rozpraw i starć zaciętych koła sejmowego w Berlinie. Serdeczną a trafną w zeszłym kwartale zrobił Nadwiślanin uwagę: Dawniéj patryota był tylko szlachcic. Dzisiaj ten tylko, kto patryotą, szlachcicem.

Teraz doniosę jak na Pałukach wygląda. Każdy wystał z paszą, gdyż rok przeszły i starych nauczył gospodarzy, jak paszą gospodarzyć należy. Z początkiem kwietnia a w miejscach lżejszych z końcem marca rozpoczęto prace rolne. Siewy rychłych jarzyn skończone, sadzenie kartofli się rozpoczyna, gorzelnie po większéj części przestają. W polu pszenice stoją wybornie. Żyta późne w dobrych gospodarstwach (a złych na Pałukach nie masz) dobre i bardzo dobre, wczesne zaś zjadły nam znajome robaki. Trochęć się ono poprawia, lecz są i miejsca, które lepiéj będzie zorać i obsiać na nowo niż czekać lichego plonu i zachwaszenia roli, a tego tém więcéj im więcéj przed 14 września posianego żyta. Znaczna część Pałuczan wybiera się na wystawę rolniczą do Gniezna.

Dla okolic kaszubskich powiatu człuchowskiego itd. głodem dotkniętych złożono dotąd na ręce Redakcyi:
Z przeniesienia 223 tal. 16 sgr.
Ksiądz proboszcz Lewandowski z Lubasza 3 tal.

Redaktor odpowiedzialny Ludwik Jagielski w Poznaniu.

Kr. loterya w Berlinie.

Przy dalszém ciągnieniu czwartéj klasy 121 królewskiéj loteryi klasowéj padła jedna wygrana 2000 talarów na nr. 29,839.

35 wygranych po 1000 tal. padły na nra:
257 2631 18,953 19,901 19,927 21,952 26,008
30,640 31,749 33,100 33,849 35,006 36,434
35,357 38,888 39,589 40,334 50,191 50,598
56,575 58,371 63,564 66,882 69,559 71,017
76,888 79,830 80,643 82,257 82,834 84,775
86,836 91,313 93,565 i 93,840.

53 wygranych po 500 tal. padły na nra:
1408 2836 3586 5220 7466 10,974 13,333 14,046
16,094 20,531 20,711 22,971 24,679 25,278
26,476 26,709 29,814 30,694 35,369 35,376
38,835 40,594 41,842 43,424 44,088 46,240
49,043 52,857 53,254 53,574 55,643 56,136
56,205 56,367 57,095 60,844 61,248 61,533
62,119 62,430 62,479 65,794 68,312 69,779
71,311 73,448 75,343 75,608 76,575 82,586
83,286 85,271 i 87,849.

79 wygranych po 200 tal. padły na nra:
156 558 1216 2045 6677 7891 9164 10,709
11,230 12,852 13,342 13,712 13,889 14,503
15,074 16,650 18,701 19,112 19,995 21,745
22,009 23,522 23,906 26,566 27,230 27,396
31,027 31,130 31,388 33,462 35,302 35,596
35,658 35,689 39,372 42,144 42,315 46,278
46,401 47,480 48,381 50,231 52,183 52,978
53,364 54,291 64,645 56,658 57,778 61,326
62,794 65,246 66,893 67,687 68,069 68,427
70,626 71,556 73,238 73,787 73,805 74,113
74,656 75,199 75,241 79,113 79,863 80,479
82,537 83,021 83,229 84,495 85,471 88,821
89,201 90,093 90,683 94,516 i 94,889.

Berlin, dnia 28 kwietnia 1860.
Król. jeneralna dyrekcya loteryi.

MIESIĄC MARYI

poprzedzony
modlitwami porannemi, wieczornemi i pomnożony rozmaitém nabożeństwem
przez
L. E.

Edycya na pięknym papierze egz. 15 sgr.
„ „ zwyczajnym „ „ 10 „

Na zbliżające się **nabożeństwo majowe** jest do nabycia we wszystkich księgarniach i u **L. Merzbacha w Poznaniu.** [759]

Wieś **Smiełowo** w powiecie szamotulskim, jest z wolnéj ręki **do sprzedania.** Objętość tejże 1600 mórg magdeburgskich, inwentarz kompletny. Bliższa wiadomość udziela się na listy frankowane w miejscu. [780]

Na nadchodzący czas podróży
poleca księgarnia
Maruschke & Berendt
w Wrocławiu
Rynek nr. 8 pod siedmiu elektorami, wprost głównego odwachu, swój świeżo zaopatrzony skład książek podręcznych do podróży, kart podróżnych, planów miejskich, pism politycznych, romansów itd. w językach polskim, rosyjskim, francuskim i niemieckim. [800]

Drelich na wańtuchy i płótno.
Dla zapobieżenia każdéj konkurencyi polecam me tegoroczne drelichy wańtuchowe
gatunku pierwszego po 5 tal. kopę,
„ drugiego „ 6 „ „
w najlepszym gatunku
także z czerwonemi
paskami . . . . . 6½ „ „
55 funtów ciężki „ „ „
S. Kantorowicz
Rynek 65.
[756]

Wyprzedaż sądowa.

W skutek uchwały król. tutejszego sądu powiatowego ma być wyprzedany po zniżonych cenach skład towarów należący do masy konkursowéj **Izydora Buscha**, położony w tutejszém mieście przy placu Wilhelmowskim pod nr. 16 a składający się z

towarów kolonialnych wszelkiego gatunku, **cygar, rumu, araków, kogniaku, likworów, delikatnych win czerwonych i reńskich, win szampańskich, herbaty, pomarańczy** i rozmaitych **delikatesów.**

Donosząc o tém Szanownéj Publiczności zawiadomiam zarazem, że wyprzedaż już jutro w środę dnia 25 m. b. się rozpoczyna.

Poznań, dnia 24 kwietnia 1860.

Lipschitz
tymczasowy zarządzca Buscha
[766] masy konkursowéj.

Obwieszczenie. [799]

Role należące do kościoła tutejszego 465 morgów 53 □pr. bez budynków, będą w dniu 22 maja r. b. o godzinie 2 po południu w pomieszkaniu ks. proboszcza przez publiczną licytacyą na lat $8\frac{1}{2}$ wydzierżawione. Warunki licytacyi leżą w registraturze kościelnéj do przejrzenia.

Buk, dnia 25 kwietnia 1860.

Katol. Kolegium kościelne.
Ks. Grzywiński. Szubert.

Obwieszczenie.

W Sokołowie pod Śmiglem, w powiecie kościańskim, ma się niezwłocznie postawić nowa murowana szkoła wraz z małym budynkiem gospodarczym; celem wypuszczenia budowli téj najmniéj żądającemu, odbędzie się w miejscu w czwartek 10 maja b. r. o godzinie 10 przed południem licytacya, na którą niniejszém się zaprasza z nadmienieniem, iż rysunek i kosztorys są do przejrzenia w pomieszkaniu urzędnika gospodarczego.

Dozór szkolny. [798]

Zdatny i moralny **organista** zgłosić się może na opróżnioną posadę organistowską do rządzcy kościoła w mieście Mieścisku. [802]

Na Wodnéj ulicy pod nr. 2 jest kram obszerny od ś. Michała r. b. do wynajęcia. Bliższéj wiadomości udziela Smakowski na ś. Marcinie nr. 76. [805]

Przy ulicy Półwiejskiéj nr. 7 jest od 1 maja pokój umeblowany na pierwszém piętrze do wynajęcia. [804]

W księgarni **K. Reyznera** wyszło: **Miesiąc Maj** zawierający w sobie modlitwy, pieśni, uwagi i litanią dla używania przy majowém nabożeństwie. — **Droga krzyżowa.** — **Karty wstrzemięźliwości** czyli wykaz przyjęcia do bractwa wstrzemięźliwości pod opieką Najświętszéj Maryi Panny Gromnicznéj od Ojca ś. Piusa IX założonego. 3 pol. gr. 100 taniéj. [801]

Przybyli do Poznania.

Dnia 29 kwietnia.

Bazar: Właściciele dóbr Skrzydlewski z Woli, Bronikowski z Wilkowa, Zabłocki z Tunowa, Borzewski z Kr. Polskiego.

Pod Czarnym Orłem: Informator Williger z Cieśli, urz. gosp. Roescher z Racot, Wendland z Wulki, aptekarz Jacoby z Siedlec, kup. Lorek z Wrocławia.

Buscha Hotel Rzymski: Pani Hoene z Kwidzyny, profesor dr. Semisch i kup. Bernau z Wrocławia.

Hotel Berliński: Właściciele dóbr Rożański i Skrzydlewski z Padniewa, Jordan z Chomęcic, Zabel z Jankendorf, Jahnz z Neubuden, komisarz obw. Consbruch z Nowego Tomyśla, aptekarz Kretschmer ze Srody, nadleśn. Fintz z Sowińca, Chojnacki z Dobrojewa, architekt Moraczewski z Berlina, insp. Zułkowski ze Sarbii.

Hotel Budwiga: Ekonomi Gryński ze Siedlimowa, Napierski z Gsiemiela, kupcy Hellendorff z Moguncyi, Loewenthal z Babimostu, Cohn z Głogowa, Posner i Leib ze Pszczewa.

Dnia 30 kwietnia.

Bazar: Właścicielka dóbr pani Polczyńska ze Zakrzewa.

Myliusa Hotel Drezdeński: Właściciele dóbr Poncet ze St. Tomyśla, Jarczyński z Podolska, Palm z Jankowic, Heinzel i Fitting z Kistrzyna, pani Zelasco z Kowanówka, porucznik Hoffmann z Ruchocic, kupcy Steffens z Wolfrath, Wuester z Kronenburga, Schulz i Jaffe z Berlina, Colbrunn z Bielefeldu, Geissler z Frankfurtu nad O., Hoeber z Bremy.

Sterna Hotel Europejski: Właściciele dóbr Stoss z Malczewa, panna Heil i panna Müller z Frankfurtu nad O., major Bluecher z Głogowa.

Hotel du Nord: Właściciele dóbr Koszutski z Jankowa, Jarzembowski z Krzycka, Biegański z Cykowa, nauczyciel jęz. Wolsch z Londynu.

Oehmiga Hotel Francuski: Właściciele dóbr de Rège z Dusznik, inspektor gosp, Klug z Mrowina, adwokat Trąmpczyński ze Srody, panna Ousseb z Gallii, kupiec Cohn z Wrocławia.

Pod Czarnym Orłem: Nauczyciel Gwiazdowski z Bieganowa, i obywatel Dutkiewicz z Rogoźna.

Hotel Paryski: Właściciele dóbr Sokolnicki z Grodziszczka, Kowalski z Wysoczki, pani Duszyńska z Benkowa, akademik Dydyński z Berlina, kupcy Pilatowski z Kłajpedy, Feltmann i archit. Margowski z Kościana.

Hotel Berliński: Właściciel dóbr Skrzydlewski z Dzierzążna, Maass z Lulina, inspektor Brehmer z Uchorowa, kupiec Goldenring z Wrześni.

Hotel Eichborna: Kupiec Landek i ob. Ikier z Wągrówca, lekarz prakt. dr. Landsberg z Loslau.

Budwiga Hotel: Kupcy Ephraim, Bergas sen. i jun. z Grodziska, Beitler, Kayser, Foerder sen. i jun. z Wągrówca, Wygodziński z Jaworu, panie Salomonowicz i Cohn z Pyzdr.

Eichener Born: Ob. Susan z Amsterdamu, kup. Reich z Wrześni.

Pod Barankiem: Wł. dóbr Feier z Jerki.

W mieszkaniu prywatném: Właściciele dóbr Wegner i Krueger z Bydgoszczy, ś. Marcin nr 14.

Wiadomości handlowe.

Stowarzyszenie kupieckie w Poznaniu.

Dnia 30 kwietnia.

Zyto: dobrze się trzymało w cenie przy niewielkim obrocie, wyp. 50 węcpli, cenę regulacyjną za kwiecień oznaczono na $41\frac{5}{6}$ tal., na maj $44\frac{3}{4}$—$\frac{5}{6}$, czerw.-lip. $44\frac{5}{6}$, lip.-sierp. $45\frac{1}{4}$ tal. pł. Okowita: słabo się trzymała w cenie, wyp. 18,000 kwart, cenę regulacyjną za kwiecień oznaczona na $16\frac{11}{12}$ tal., w miejscu bez beczki $16\frac{1}{2}$—$\frac{11}{12}$, z beczką $16\frac{11}{12}$, cz. $17\frac{5}{24}$ pł. $17\frac{1}{4}$ żąd., lip. $17\frac{11}{24}$, sier. $17\frac{5}{6}$ tal. pł.

Berlin, 28 kwietnia.

Pszenica: obrot nie znaczny, ceny nieco wyższe, w miejscu 25 szefli 65—76 tal., wedle jakości. Zyto: w miejscu 2000 funtów $49\frac{3}{4}$—$50\frac{3}{4}$, na wiosenną odstawę $49\frac{1}{4}$—$\frac{1}{2}$, maj-cz., cz.-lip. i lip.-sierp. $48\frac{3}{4}$—49, tal. pł. Jęczmień: wielki 25 szefli 39—47 tal. Owies: ceny niższe, wyp. 1200 centnarów, w miejscu 1200 funt. 29—33, na wiosenną odstawę $29\frac{3}{8}$, maj-cz. $29\frac{1}{8}$ pł., cz.-lip. $29\frac{1}{2}$ tal. żąd. Oléj rzepiowy: ceny nie wiele zmienione, w miejscu 100 funtów bez beczki $10\frac{7}{8}$ żąd., na kw.-maj i maj-czer. $10\frac{5}{6}$—$\frac{7}{8}$, wrz.-paźd. $11\frac{7}{8}$—$\frac{11}{12}$, paźdz.-list. $11\frac{11}{12}$—$\frac{23}{24}$ pł. 12 tal. żąd. Oléj lniany: w miejscu $10\frac{1}{2}$, na maj-czerw. $10\frac{1}{3}$ tal. Okowita: obrot mały, ceny mało co się zmieniły, w miejscu bez beczki $17\frac{19}{24}$—$\frac{5}{3}$, z beczką na kwiec.-maj $17\frac{2}{3}$—$\frac{3}{4}$, maj-czerw. $17\frac{2}{3}$—$\frac{3}{4}$, cz.-lip. $18\frac{1}{6}$ pł. $18\frac{1}{4}$ żąd., lip.-sier. $18\frac{5}{12}$—$\frac{1}{2}$, sier.-wrz. i wrz.-paź. $18\frac{2}{3}$—$\frac{3}{4}$ tal. pł.

Wrocław, 28 kwietnia.

Na targu:	piękna sgr.	śred. sgr.	pośled. sgr.	
Pszenica biała	83—88	77	63—69	za szefel.
„ żółta	80—85	76	63—70	
Żyto	60—62	58	55—57	
Jęczmień	48—52	46	43—45	
Owies	32—34	30	27—29	
Groch	55—58	51	46—50	

Na giełdzie: Zyto: wypow. 100 węcpli, na kw., kw.-maj i maj-czer. $43\frac{1}{2}$, czer.-lip. $43\frac{5}{8}$, lip.-sier. 44 pł., sier.-wrz. 44 tal. żąd. Oléj rzepiowy: wypow. 300 cent., w miejscu, na kw. i kw.-maj $10\frac{5}{12}$, sierp.-wrz. $11\frac{1}{12}$ żąd., wrz.-paźd. $11\frac{3}{8}$—$\frac{1}{3}$ tal. pł. Okowita: ceny nie zmienione, w miejscu $16\frac{5}{12}$ pł., na kw., kw.-maj i maj-cze. $16\frac{5}{6}$ żąd., cze.-lip. 17, lip. sierp. $17\frac{1}{6}$ tal. pł. Koniczyna: czerwona ordynaryjna centnar $7\frac{1}{2}$—$8\frac{1}{2}$, średnia $9\frac{1}{6}$—$10\frac{1}{6}$, piękna $10\frac{2}{3}$—$11\frac{1}{4}$, najpiękniejsza $11\frac{1}{2}$—12 tal.; biała ordynaryjna 13—16, średnia $17\frac{1}{2}$—$18\frac{1}{2}$, piękna $19\frac{1}{2}$—$20\frac{1}{2}$, najpiękniejsza 21—$\frac{1}{2}$ tal.

Gdańsk, 28 kwietnia.

Cały upłyniony tydzień był zimny i mglisty; dwa razy mieliśmy deszcz ulewny z grzmotem i błyskawicą. Zasiewy w okolicy Gdańska i całéj prowincyi nic do życzenia nie pozostawiają. Rzepaki szczególniéj odznaczają się bujnością.

Targi angielskie lubo bez podwyższenia w cenach ku końcowi tygodnia były więcéj ożywione. Nie ma dziś wątpliwości, że pola ozime w Anglii nadzwyczaj są cofnięte, a przy temperaturze chłodnéj i częstych przymrózkach wegetacya o kilka tygodni opóźniona. Irlandya ciągle pszenicę zakupuje, a wiele ładunków z morza Czarnego przeznaczonych [illegible] Anglii zostały we Włoszech i Portugalii [illegible] rzystnie sprzedane.

Dowozy w Anglii są szczupłe, a zap[illegible] londyńskie do bagatelnéj cyfry się zred[illegible] wały.

We Francyi podniesienie jest ogólne i [illegible] czne tak na mąkę jak i na pszenicę. T[illegible] również uskarżają się na opóźnioną porę ro[illegible] i wstrzymaną wegetacyą.

W Belgii i Holandyi ceny poszły w g[illegible] a ruch targowy nie przestaje wzrastać.

Na naszéj giełdzie w pierwszych dniach t[illegible] godnia z powodu niezachęcających wiadomo[illegible] z Anglii, chęć do kupna ostygła, a na[illegible] ceny o 10 guld. obniżyły się, targ jednak [illegible] siejszy sowicie to wynagrodził, bo przy wi[illegible] kiéj ochocie do kupna kilka set łasztów pr[illegible] szło z rąk do rąk i to z podwyższeniem [illegible] do 15, a nawet w wyjątkowych razach 20 [illegible] na łaszcie.

W ciągu tygodnia sprzedano pszenicy sz[illegible] 58,800, żyta 9600, jęczmienia 2700, owsa 6[illegible] rzepaku 9000, grochu 2400.

Żyto płacono 333—336 guld. łaszt, a pł[illegible] nące kupowano na konsument po 1 tal. 2[illegible] sgr. 6 fen. z wagą 81 ft. 25 łt.

Na giełdzie płacono za szefel wagi pruski[illegible] celnéj:

		tal.	sr.	f.		tal.	sr.
Pszenicy	83 24 do 86 12 fnt.	2	19	2	do	2	29
„	87 2 „ 88 11 „	3			„	3	4
Żyta	81 25 „	1	25	6	„	1	28
Jęczm.	70 21 „ 78 7 „	1	16	8	„	2	
Owsa	51 2 „ 54 10 „	1	28		„	2	1
Grochu		1	2	6	„	1	7
Rzepaku						3	10

Zyta na odstawę w maju kupiono 200 łas[illegible] po 325 gl., a płynącego na Wiśle z téj stron[illegible] granicy 50 łasz. po 333 guld.

Toruń w upłynionym tygodniu przebyl[illegible] polskiéj pszenicy 3117 łasztów, żyta 128[illegible] grochu 84 (łasz po 60 szefli).

Woda w Toruniu z 14 spadła na 8 st.

Drzewo.

Sprzedano 600 murłat $\frac{8}{8}$" 36 st. długo[illegible] po $1\frac{1}{3}$ tal. za sztukę.

Kursa zamian:

Londyn 6 tal. $16\frac{3}{4}$ sgr. Amsterdam za 2[illegible] fl. $140\frac{1}{4}$ tal. Hamburg $149\frac{7}{8}$.

Aleks. Makowski & Comp.

CENY TARGOWE w mieście Poznaniu.

dnia 30 kwietnia 186[illegible]	od tal	od sg.	od fn.	do tal	do sg.	do fn.
Pszenicy pięknéj, szfl. 16 grn.	2	22	6	2	27	—
„ średniéj „ . . .	2	17	6	2	20	—
„ ordynar. „ . . .	2	10	—	2	12	[illegible]
Żyta ciężkiego „ . . .	2	—	—	2	2	[illegible]
„ lżejszego „ . . .	1	25	—	1	27	—
Jęczmienia dużego „ . . .	1	23	9	1	25	—
„ małego „ . . .	1	22	6	1	23	[illegible]
Owsa . . . . „ . . .	1	—	—	1	3	[illegible]
Grochu do gotow. „ . . .	2	—	—	2	5	—
„ na paszę „ . . .	1	22	6	1	25	—
Rzepiu zimowego „ . . .	—	—	—	—	—	—
Rzepiku zimowego „ . . .	—	—	—	—	—	—
Rzepiu latowego „ . . .	—	—	—	—	—	—
Rzepiku latowego „ . . .	—	—	—	—	—	—
Tatarki . . . „ . . .	1	12	6	1	15	—
Kartofli . . . „ . . .	—	14	—	—	17	—
Masła, garn.	2	—	—	2	10	—
Koniczyny czerw. „ . . .	10	15	—	11	15	—
Koniczyny białéj „ . . .	—	—	—	—	—	—
Siana, cent.	—	—	—	—	—	—
Słomy, „	—	—	—	—	—	—
Oleju cent.	—	—	—	—	—	—
Spirytusu (beczka 100 kw.) 80% Tral.	16	15	—	16	27	6

Kurs giełdy w Berlinie

dnia 28 kwietnia.

Papiery pruskie.	%	żądano.	płacono.
Pożycz. dobrow. . . .	$4\frac{1}{2}$	—	$99\frac{3}{4}$
dito rząd.	$4\frac{1}{2}$	$99\frac{1}{2}$	—
dito 1859 . .	5	—	104
dito 1856 . .	$4\frac{1}{2}$	$99\frac{1}{2}$	—
dito 1853 . .	4	—	$93\frac{1}{2}$
dito prem. 1855 . .	$3\frac{1}{2}$	—	$113\frac{1}{2}$
Obligi długu skarb. .	$3\frac{1}{2}$	—	84
dito Marchii.	$3\frac{1}{2}$	—	$83\frac{5}{8}$
Listy zast. March. . .	$3\frac{1}{2}$	$87\frac{3}{4}$	—
dito Prus Wsch. . .	$3\frac{1}{2}$	—	81
dito dito . . .	4	—	90
dito Pomor.	$3\frac{1}{2}$	—	$86\frac{1}{4}$
dito dito	4	—	95
dito W. Ks. Pozn. .	4	—	$99\frac{7}{8}$
dito dito (nowe)	$3\frac{1}{2}$	—	90
dito dito (nowe)	4	—	88
dito Szląskie	$3\frac{1}{2}$	—	$86\frac{7}{8}$
dito gwar. B.	$3\frac{1}{2}$	—	—
dito Prus Zach. . .	$3\frac{1}{2}$	$81\frac{1}{4}$	—
dito dito . .	4	90	—
Listy rent. March. .	4	-	$93\frac{1}{2}$
dito Pomor.	4	—	$92\frac{7}{8}$
dito W. Ks. Pozn.	4	—	91
dito Pr. Wsch. i Zch.	4	—	$91\frac{7}{8}$
dito Nadreńskie . .	4	—	$92\frac{3}{8}$
dito Saskie	4	$93\frac{1}{4}$	—
dito Szląskie	4	$93\frac{1}{4}$	—
Papiery zagraniczne.			
Austr. metall.	5	$51\frac{1}{2}$	—
dito Pożycz. narod.	5	—	$59\frac{1}{4}$
dito Obligi 250 fl. .	4	—	$70\frac{3}{4}$
Rosy. 5 poży. Stiegl.	5	—	$95\frac{3}{4}$
dito 6 poży. Stiegl.	5	—	106
Rosy. poży. angiel. .	5	—	$106\frac{1}{4}$
Polsz. obligi skarb. .	4	—	$84\frac{1}{4}$
dito Cert. A. 300 zł.	5	$92\frac{3}{4}$	—
dito dito B. 200 zł.	—	—	$22\frac{3}{4}$
dito Liz. z. n. w R. S.	4	—	$87\frac{3}{4}$
dito Ob. cztk. 500 zł.	4	—	$90\frac{1}{2}$
Pieniądze.			
Frydrychsdory . . .	—	—	$113\frac{1}{3}$
Luidory	—	—	$108\frac{1}{2}$
Złota funt cel. . . .	—	—	$453\frac{1}{2}$
Srebra dito	—	—	29 20
Saskie bil. kas . . .	—	—	$99\frac{7}{8}$
Niem. bankn.	—	—	—
dito płat. w Lipsku	—	—	$99\frac{7}{8}$
Austr. bankn.	—	—	75
Polskie bil. bank. . .	—	—	88
Disk. bank. od wexli	—	—	4%
Akcye kolei żelaznych.			
Berliń.-Anhalt.	4	—	$107\frac{1}{2}$
Berliń.-Hamb.	4	—	105
Berl.-Pocz.d.-Magd. .	4	—	128
Berl.-Szczecin . . .	4	—	$100\frac{1}{4}$
Wrocł.-Freib.	4	—	83
dito najnow. .	4	—	—
Brzeg-Niskie	4	$55\frac{1}{4}$	—
Kożle-Bogumin . . .	4	34	—
dito pierwot. .	$4\frac{1}{2}$	—	—
dito dito . .	5	—	—
Dolno-Szl.-March. . .	4	$90\frac{1}{4}$	—
Dolno-Szl. kol. pob.	4	—	40
dito pierwot. .	5	—	—
Półn. Fryd.-Wilh. .	4	—	$49\frac{1}{2}$
Górno-Szl. A i C. .	$3\frac{1}{2}$	—	121
dito Lit. B. .	$3\frac{1}{2}$	112	—
Opol-Tarnowic. . . .	4	—	32
Starogr.-Pozn.	$3\frac{1}{2}$	80	—
Akcye bankowe i kredyt.			
Berl. Stow. kas. . .	4	—	$117\frac{1}{4}$
Berl. Tow. hand. . .	4	--	$76\frac{3}{4}$
Gdański bank pryw.	4	$82\frac{1}{2}$	—
Dysk. Udział komm.	4	—	$78\frac{1}{2}$
Gota. bank pryw. . .	4	$71\frac{1}{2}$	—
Hanow. dito	4	—	89
Królew. dito	4	$82\frac{1}{2}$	—
Lipsk. Stow. kred. .	4	—	58
Magd. bank pryw. .	4	—	$74\frac{1}{4}$
Pomor. bank rycer. .	4	—	72
Pozn. bank prow. . .	4	—	75
Prusk. udz. bank. .	$4\frac{1}{2}$	—	$127\frac{1}{4}$
Szląsk. Stow. bank. .	4	—	73
Akcye przemysłowe.			
Berl. fabr. kol. żel. .	5	63	—
Minerwy Szląskiéj .	5	—	30
Concordia	4	—	—
Magd. assek. ogn. .	4	—	—
Obligacye z prawem pierwszeństwa.			
Berl.-Anhalt.	4	—	$95\frac{5}{6}$
dito	$4\frac{1}{2}$	—	$95\frac{5}{8}$
Berl.-Hamb.	$4\frac{1}{2}$	—	102
dito II Em.	$4\frac{1}{2}$	—	$101\frac{1}{2}$
Berl.-Pocz.-Mag. A.	4	$89\frac{3}{4}$	—
dito Lit. C	$4\frac{1}{2}$	—	$98\frac{1}{2}$
dito Lit. D	$4\frac{1}{2}$	—	$97\frac{1}{4}$
Berl.-Szczecin. . . .	$4\frac{1}{2}$	-	99
dito II Em.	4	—	$83\frac{1}{2}$
Kożle-Bogumin	4	—	—
dito III Em.	$4\frac{1}{2}$	—	—
Dolno-Szl.-March. .	4	—	$90\frac{1}{2}$
dito konwen.	4	—	$90\frac{1}{6}$
dito dito III ser. .	4	—	$86\frac{1}{2}$
dito dito IV ser. .	5	—	—
Półn.-Fryd.-Wilh. .	$4\frac{1}{2}$	—	100
Górn.-Szl. Lit. A . .	4	—	$91\frac{1}{4}$
dito Lit. B	$3\frac{1}{2}$	—	$78\frac{1}{2}$
dito Lit. D	4	85	—
dito Lit. E	$3\frac{1}{2}$	—	$72\frac{1}{2}$
dito Lit. F	$4\frac{1}{2}$	—	$89\frac{1}{4}$
Starog.-Poznań. . . .	4	—	$80\frac{3}{4}$
dito II Em.	$4\frac{1}{2}$	—	$80\frac{3}{4}$

Kurs giełdy w Wrocławiu

dnia 28 kwietnia.

Papiery i pieniądze			
Dukaty		$94\frac{1}{4}$	—
Frydrychsdory . . .		—	—
Luidory		$109\frac{1}{4}$	—
Polskie bil. bank. . .		$88\frac{1}{3}$	—
Austr. banknoty . .		—	—
Nowa Waluta Austr.		$75\frac{7}{12}$	—
Wrocław. obl. miejskie	4	—	—
Poznań. List Zast. .	4	$100\frac{1}{4}$	—
dito nowe	$3\frac{1}{2}$	—	$90\frac{1}{12}$
dito nowe	4	—	$87\frac{3}{4}$
dito Listy Rent. .	4	—	$90\frac{3}{4}$
Szląskie Listy Zast.	$3\frac{1}{2}$	$87\frac{7}{12}$	—
dito nowe Lit. A.	4	$96\frac{5}{6}$	—
dito nowe	4	—	$96\frac{1}{2}$
dito Lit. B. . . .	4	—	$96\frac{3}{4}$
dito Lit. C. . . .	$3\frac{1}{2}$	—	$88\frac{3}{4}$
dito Listy Rent.	4	$93\frac{1}{3}$	—
dito Oblig. prow.	$4\frac{1}{2}$	—	99
Polskie Listy Zast. .	4	$87\frac{3}{4}$	—
dito now. Emis.	4	—	—
dito Oblig. skarb.	4	—	—
do. obl cząstk. à 500 zł.	4	—	—
Austr. pożycz. narod.	5	59	—
Minerwy akcye . . .	5	—	—
Szląski bank	4	—	$72\frac{3}{4}$
dito tow. assek. ogn.	4	—	—
Freiburg	4	83	—
dito now. Emis.	4	—	—
dito obl. z praw. pierw.	4	$83\frac{7}{12}$	—
dito	$4\frac{1}{2}$	—	$89\frac{3}{4}$
Głog. Sagan.	4	—	—
Brzeg. Niskie	4	$55\frac{1}{4}$	—
Doln. Szl. March. . .	4	—	—
dito z pr. pierw.	4	—	—
Górno-Szl. Lit. A. i C.	$3\frac{1}{2}$	$120\frac{1}{2}$	—
dito Lit. B. . . .	$3\frac{1}{2}$	$112\frac{1}{4}$	—
dito obl. pr. pierw.	4	$85\frac{1}{6}$	—
dito	$3\frac{1}{2}$	$72\frac{3}{4}$	—
dito	$4\frac{1}{2}$	$89\frac{5}{12}$	—
Opol. Tarnow.	4	$31\frac{3}{4}$	—
Kożle-Bogumin . . .	4	$33\frac{3}{4}$	—
dito obl. z praw pier.	$4\frac{1}{2}$	—	—

Kurs stow. kup. w Poznaniu

dnia 30 kwietnia.

Prusk. obl. skarb. .	$3\frac{1}{2}$	—	$83\frac{1}{2}$
dito poży. skarb. .	4	—	93
dito dito	$4\frac{1}{2}$	100	—
dito poży. r. 1855	$3\frac{1}{2}$	114	—
Pozn. List. Zast. . .	4	—	$99\frac{3}{4}$
dito nowe	$3\frac{1}{2}$	—	90
dito nowe	4	88	—
Szl. List. Zast. . . .	$3\frac{1}{2}$	—	$86\frac{3}{4}$
Zach. Prusk.	$3\frac{1}{2}$	—	$80\frac{3}{4}$
Polskie	4	—	$87\frac{1}{4}$
Pozn. List. Rent. .	4	$91\frac{1}{4}$	—
dito obl. miejsk. II. Em.	4	88	—
dito obl. prow. . . .	5	96	—
dito akc. bank. prow.		$75\frac{1}{4}$	—
Star. Pozn. ak. kol. żel.		—	$79\frac{1}{4}$
Górno-Szl. dito A.		122	—
„ obl. z praw. pierw. E		—	72
Polskie banknoty . .		—	88
Najnowsza poż. pruska	5	$104\frac{1}{4}$	—

Nakładem i czcionkami Ludwika Merzbacha w Poznaniu.